

Emilia Sokołowska

Dolnośląska Szkoła Wyższa [emilia.sokolowska@wp.pl]

Praca charytatywna mężczyzn odbywających karę pozbawienia wolności na terenie Dolnego Śląska – raport z badań

Abstrakt: Artykuł poświęcony jest tematyce pracy charytatywnej mężczyzn odbywających karę pozbawienia wolności na terenie Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej we Wrocławiu. Celem jest przedstawienie znaczenia pracy charytatywnej oraz pokazanie możliwości jej wykorzystania w oddziaływaniach penitencjarnych na podstawie współpracy zakładów karnych ze społecznościami lokalnymi, z wyeksponowaniem jej wszechstronnego oddziaływania na osoby skazane. Głównym problemem badawczym jest oddziaływanie pracy charytatywnej na postawy mężczyzn odbywających karę pozbawienia wolności oraz jej wpływu na zaspokojenie ich potrzeb, zmianę wartości moralnych, podwyższenie samooceny, na motywację i zaangażowanie.

Słowa kluczowe: praca charytatywna, resocjalizacja penitencjarna, udział społeczny

Wstęp

Charytatywność to miłosierdzie, dobroczynność i wspieranie ubogich. W ścisłym ujęciu jest to nurt chrześcijańskiej filantropii religijnej. Nazwa wywodzi się od łacińskiego słowa *caritas* oznaczającego miłosierdzie lub miłość chrześcijańską wobec ubogich (Kopaliński 1989, s. 90). W potocznym użyciu „charytatywność” i „filantropia” bywają traktowane zamiennie, jednak różnią się od siebie w istotny sposób. Źródłem charytatywności jest nakaz religijny, zaś filantropia czerpie inspirację ze świeckiej idei humanitaryzmu. W obu przypadkach chodzi o bezpośrednią

pomoc w indywidualnym przypadku. Od kilkunastu lat rozwinęła się w Polsce instytucja pracy charytatywnej zwana wolontariatem, jako świadoma, nieodpłatna i dobrowolna praca na rzecz potrzebujących, wykraczająca poza pomoc sąsiedzką, rodzinną i przyjacielską. Status wolontariatu reguluje ustawa z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz.U. Nr 96, poz. 873 z późn. zm.). W prawie karnym wykonawczym praca charytatywna ujęta jest w art. 123a § 2 kkw. Więźniowie kierowani są do pracy na podstawie umowy o nieodpłatne zatrudnienie osób skazanych w pełnym wymiarze, tzn. na 8 godzin dziennie od poniedziałku do piątku. Pracę podejmują skazani z zakładów otwartych i półotwartych, którzy odbywają karę w systemie programowanego oddziaływania, najczęściej przed jej zakończeniem, posiadający odpowiednie predyspozycje osobowościowe i kwalifikacje zawodowe wymagane przez pracodawców oraz wykazujący postępy w resocjalizacji. Zdarza się w drodze wyjątków, że do pracy charytatywnej kierowane są osoby z oddziałów terapeutycznych. Praca ta wykonywana jest na rzecz osób chorych, niepełnosprawnych, dzieci, dorosłych, ubogich, a także zwierząt w bezpośrednim kontakcie z nimi o charakterze pielęgnacyjno-opiekuńczym lub w celu podniesienia ich komfortu i warunków życia, poprzez wykonywanie prac porządkowych, remontowych, konserwatorskich, ogrodniczych, kucharskich, biurowych, kulturalno-oświatowych, a nawet fryzjerskich. Jest to praca „etatowa” poza zakładem, dająca możliwość zaspokojenia niektórych z podstawowych potrzeb osób skazanych oraz zmiany samooceny i wartości moralnych. Pozostałe prace charytatywne to prace „akcyjne”, polegające m.in. na szyciu piłek dla dzieci, przygotowywaniu paczek na święta, pomocy w organizowaniu imprez okolicznościowych, różnego rodzaju zbiórek oraz wytwarzanie własnych wyrobów artystycznych na sprzedaż w celu wsparcia osób potrzebujących. Najcenniejszym doświadczeniem dla skazanych jest praca z byłymi więźniami, podopiecznymi schronisk dla bezdomnych, hospicjów oraz stowarzyszeń.

Założenia metodologiczne

Cel badań

W literaturze przedmiotu brakuje aktualnego i kompleksowego opracowania dotyczącego pracy charytatywnej mężczyzn osadzonych w zakładach karnych na terenie Dolnego Śląska z uwzględnieniem jej wszechstronnego oddziaływania na wszystkich uczestników.

Artykuł poświęcony jest roli pracy charytatywnej mężczyzn odbywających karę pozbawienia wolności w procesie oddziaływań penitencjarnych na terenie Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej we Wrocławiu. Celem badań było przedstawienie znaczenia pracy charytatywnej oraz pokazanie możliwości jej wykorzystania w oddziaływaniach penitencjarnych na podstawie współpracy za-

kładow karnych ze społecznościami lokalnymi, z wyeksponowaniem jej wszechstronnego oddziaływania na osoby skazane.

Prezentowane wyniki badań dotyczą:

- stosowania prac charytatywnych przez zakłady karne w procesie wykonywania kary pozbawienia wolności, m.in. rodzajów prac, możliwości i specyfiki zatrudniania skazanych do prac charytatywnych, współpracy ze społecznością lokalną i jej przebiegu oraz wpływu pracy na realizację celów i wybranych funkcji kary pozbawienia wolności;
- motywacji wewnętrznej i zewnętrznej mężczyzn odbywających karę pozbawienia wolności do podejmowania prac charytatywnych oraz wieku badanych, rodzajów popełnionych przez nich przestępstw, czasu odbywanej kary w chwili podjęcia pracy czy wcześniejszych doświadczeń w wolontariacie;
- oddziaływania pracy charytatywnej na postawy mężczyzn odbywających karę pozbawienia wolności wobec pracy oraz jej wpływu na zaspokojenie potrzeb skazanych, zmianę ich wartości moralnych i podwyższenie samooceny; podjęto również próbę ukazania pracy charytatywnej jako czynnika destygmatyzacji społecznej osób odbywających karę pozbawienia wolności;
- udziału środowisk lokalnych badanych zakładów karnych w oddziaływaniach penitencjarnych, m.in. zapotrzebowania na pracę charytatywną osób skazanych, ich zatrudniania, inicjowania współpracy z zakładami karnymi i jej przebiegu czy zmieniającej się wiedzy społecznej na temat potrzeb i sytuacji osób skazanych.

Metody, techniki i narzędzia badawcze

W celu odpowiedzi na postawione pytania badawcze zastosowano jakościowe metody badań w postaci otwartego wywiadu pogłębionego oraz metody ilościowe w postaci testu psychologicznego i ankiet. W części dotyczącej wywiadów skierowanych do zakładów karnych oraz instytucji społecznych zatrudniających skazanych do prac charytatywnych metodologia zawiera elementy monografii. Natomiast, w części przeznaczonych dla osób skazanych, dotyczących wywiadu, ankiety i testu psychologicznego, zawiera elementy sondażu diagnostycznego.

W badaniach zastosowano następujące techniki:

- 1) wywiad z osobą zarządzającą zakładem karnym;
- 2) wywiad z osobą zarządzającą instytucją współpracującą;
- 3) wywiad z osobą skazaną;
- 4) test psychologiczny dla osoby skazanej;
- 5) ankieta dla osoby skazanej;
- 6) ankieta dla wychowawcy skazanego.

W badaniach wykorzystano narzędzia w postaci: kwestionariusza wywiadu, kwestionariusza ankiety oraz Skali Samooceny Morissa Rosenberga.

Charakterystyka grup badanych

Pierwszą grupę objętą badaniami stanowiły wszystkie zakłady karne na terenie Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej we Wrocławiu, zatrudniające skazanych do prac nieodpłatnych w celach charytatywnych. Były to:

- 1) ZK Wołów dla recydywistów (typ półotwarty);
- 2) ZK Głogów dla recydywistów (typ półotwarty);
- 3) ZK nr 1 we Wrocławiu dla po raz pierwszy odbywających karę pozbawienia wolności (typ półotwarty);
- 4) ZK nr 2 we Wrocławiu dla recydywistów (typ półotwarty);
- 5) ZK Strzelin dla po raz pierwszy odbywających karę pozbawienia wolności (typ półotwarty);
- 6) ZK Kłodzko dla recydywistów (typ półotwarty).

Drugą grupę objętą badaniami tworzyły wszystkie instytucje współpracujące z wyżej wymienionymi zakładami karnymi w ramach prac charytatywnych w latach 2009–2014. Były to: jedno hospicjum, sześć fundacji, cztery stowarzyszenia, jedno schronisko, jeden zakład pielęgnacyjno-opiekuńczy, jedna placówka opiekuńczo-wychowawcza, jedna placówka szkolno-wychowawcza, jeden młodzieżowy ośrodek socjoterapii, dwa domy dziecka, jeden dom pomocy społecznej, jeden ośrodek badawczy, dziewięć parafii rzymskokatolickich, jeden zbór Kościoła Zielonoświątkowego oraz trzy zgromadzenia zakonne.

Trzecia grupa objęta badaniami to mężczyźni odbywający karę pozbawienia wolności w systemie programowanego oddziaływania, pracujący charytatywnie – łącznie 45 skazanych:

- 1) po raz pierwszy odbywających karę pozbawienia wolności (25 osób): 2 skazanych z ZK nr 1 we Wrocławiu, 23 skazanych z ZK w Strzelinie;
- 2) recydywistów (20 osób): 7 skazanych z ZK w Wołowie, 6 skazanych z ZK w Głogowie, 4 skazanych z ZK nr 2 we Wrocławiu, 3 skazanych z ZK w Kłodzku.

Badani mężczyźni byli w wieku od 26 do 56 lat – w tym po raz pierwszy odbywający karę w wieku od 26 do 56 lat (55,56% ogółu badanych) oraz recydywiści w wieku od 26 do 55 lat (44,44% ogółu badanych). Wśród skazanych mężczyzn pracujących charytatywnie na Dolnym Śląsku, a zarazem objętych badaniami, brakuje osób młodocianych. Pośród mężczyzn odbywających karę pozbawienia wolności po raz pierwszy najwięcej pracujących było w wieku od 31 do 50 lat, natomiast wśród recydywistów od 31 do 40 lat. Wśród wszystkich pracujących objętych badaniami najliczniejszą grupę reprezentowali mężczyźni w wieku od 31 do 40 lat (46,67%), następnie w wieku 41–50 lat (28,89%). Jedynym kryterium doboru skazanych do grupy badanej była ich zgoda.

Organizacja badań

Badania podzielono na trzy etapy. Pierwsze przeprowadzono we wszystkich zakładach karnych na terenie Okręgowego Inspektoratu Więziennego we Wrocławiu w zakresie wykorzystania prac nieodpłatnych na cele charytatywne w oddziaływaniach penitencjarnych. Drugi etap badań dotyczył wszystkich instytucji społecznych na terenie Dolnego Śląska zatrudniających skazanych do prac charytatywnych. Trzeci etap badań poświęcony był mężczyznom pracującym charytatywnie i odbywającym karę pozbawienia wolności w wyżej wymienionych zakładach karnych.

Wyniki badań

Wyniki badań podzielone zostały na trzy części, odpowiadające grupom badanym – zakładom karnym, instytucjom społecznym i osobom skazanym.

W Polsce i na Dolnym Śląsku zbyt mała liczba osób skazanych podejmuje prace charytatywne w stosunku do prac odpłatnych i innych rodzajów prac nieodpłatnych.

Na terenie Dolnego Śląska umowy o nieodpłatne zatrudnianie skazanych do prac na cele charytatywne podpisała większość zakładów karnych. Na 8 zakładów karnych, tylko 2 nie mają takich umów. W środowisku lokalnym każdego zakładu karnego istnieje możliwość nawiązania współpracy z lokalnymi instytucjami. W poszukiwaniu partnerów ważny jest ich dobór pod względem zróżnicowania (np. charakteru działalności, misji) w celu urozmaicenia pracy osobom skazanym.

Badania ujawniły niską inicjatywę zakładów karnych w nawiązywaniu współpracy z lokalnymi instytucjami w zakresie prac charytatywnych. Na 33 zawarte umowy tylko w 5 przypadkach inicjatywa wyszła ze strony zakładów karnych. Brak wiedzy na temat możliwości współpracy z lokalnym środowiskiem jest skutkiem niskiego zainteresowania i zaangażowania samych placówek.

Wśród instytucji społecznych współdziałających w ramach prac charytatywnych brakuje takich, których misją jest sprawowanie opieki i pomoc byłym skazanym. Żaden z zakładów karnych nie współpracuje np. z Towarzystwem im. św. Brata Alberta, Wrocławskim Towarzystwem Opieki nad Więźniami, ze schroniskami, noclegowniami, ogrzewalniami, przytuliskami, domami socjalnymi, domami stałego pobytu dla bezdomnych mężczyzn oraz z ośrodkami doraźnej pomocy, ośrodkami dla osób z HIV i chorych na AIDS oraz jadłodajniami, a jest to najcenniejszy rodzaj pracy dla odbywających karę pozbawienia wolności.

Na Dolnym Śląsku pracę charytatywną podejmują recydywiści oraz skazani po raz pierwszy, odbywający karę pozbawienia wolności w systemie programowanego oddziaływania w zakładach typu półotwartego. Z badań wynika, że do prac charytatywnych nie są dopuszczane osoby młodociane oraz odbywające karę

w systemie terapeutycznym. W drodze wyjątku, tylko w jednym zakładzie, wytypowano osobę odbywającą karę w systemie terapeutycznym. Brak osób młodocianych w tego rodzaju przedsięwzięciach uzasadniany jest ich zbyt niskim wiekiem, małym doświadczeniem życiowym i zawodowym, możliwością ucieczek oraz troską o niewykorzystywanie ich przez starszych kolegów do załatwiania interesów o charakterze kryminogennym. Każdy skazany powinien mieć szansę podjęcia pracy charytatywnej bez względu na wiek i system odbywania kary. Do tego rodzaju prac powinno się kierować właśnie przede wszystkim osoby młodociane, odbywające karę w systemie terapeutycznym (uwzględniając warunki indywidualne), a nawet umożliwić takie zajęcie na miejscu osobom odbywającym karę w zakładach typu zamkniętego (poprzez zlecanie zadań do wykonania przez instytucje).

Praca charytatywna charakteryzuje się dużą różnorodnością. Skazani wykonują przede wszystkim prace remontowo-budowlane, porządkowe, gospodarcze, transportowe, naprawcze, konserwatorskie, renowacyjne i stolarskie. Dopiero na czwartym miejscu plasują się prace pielęgnacyjno-opiekuńcze w bezpośrednim kontakcie z podopiecznymi. Sytuacja ta świadczy o niepełnym wykorzystaniu prac charytatywnych w oddziaływaniach penitencjarnych przez zakłady karne. Przyczyną jest mała inicjatywa zakładów w poszukiwaniu partnerów do współpracy w zakresie prac pielęgnacyjno-opiekuńczych, niedocenianie jej walorów w korelacji z potrzebami skazanych oraz podpisywanie umów z każdą chętną do współpracy instytucją. Z przeprowadzonych badań wynika, że prace o charakterze pielęgnacyjno-opiekuńczym mają największy wpływ na osoby skazane.

Zakłady karne kierują skazanych do prac charytatywnych pod koniec odbywania kary (z wyjątkiem jednego zakładu). Przy podejmowaniu decyzji o zatrudnianiu osadzonych najważniejsza jest możliwość ich sprawdzenia w warunkach wolnościowych przed końcem odbywania kary. „Nagroda końcowa” w postaci pracy ma przypominać o nieopłacalności ucieczek, nieprzestrzegania norm społecznych i prawnych oraz przyjętych przez pracodawców zasad. Koniec pracy charytatywnej najczęściej zbiega się z końcem odbywania kary lub z warunkowym, przedterminowym zwolnieniem. Na podstawie przeprowadzonych badań uważam, że każdy skazany powinien mieć szansę wcześniejszego podjęcia pracy charytatywnej, a nie tylko pod koniec odbywania kary, biorąc pod uwagę jego uwarunkowania indywidualne.

Bardzo istotnym problemem jest niedostosowanie rodzaju wykonywanej pracy charytatywnej do rodzajów przestępstw popełnionych przez skazanych. Największą grupę stanowią przestępstwa przeciwko mieniu, ze szczególnym uwzględnieniem: kradzieży z włamaniem, kradzieży zwykłej, rozboju oraz oszustwa. Drugie miejsce zajmują przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji, a w nich: prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości oraz przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu – średnie i lekkie uszkodzenie ciała oraz bójka i pobicie. Trzecią pozycję zajmują przestępstwa przeciwko rodzinie i opiece, do której na pierwszym miejscu należy uchylanie się od alimentów. Do prac charytatywnych kierowani

są skazani z tzw. lekkimi przestępstwami, dotyczącymi przede wszystkim strony materialnej życia oraz z niskimi wyrokami. Ta grupa skazanych budzi najmniejsze obawy służby więziennej w trakcie kierowania do prac charytatywnych przy dodatkowym atucie jakim jest w większości przypadków zbliżający się koniec kary lub szansa na przedterminowe warunkowe zwolnienie. Praca charytatywna, niosąc wiele wartości, może oddziaływać na każdą grupę więźniów, szczególnie skazanych za przestępstwa przeciwko zdrowiu i życiu (m.in. zabójstwo, nieumyślne spowodowanie śmierci, ciężkie uszkodzenie ciała, nieudzielenie pomocy, narażenie na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, bezpośrednie narażenie na zarażenie ciężkimi chorobami czy eutanazja), rodzinie i opiece (m.in. znęcanie się, porzucenie nieporadnego, uprowadzenie małoletniego lub nieporadnego czy rozpijanie małoletniego), nietykalności cielesnej (m.in. jej naruszenie) czy przeciwko wolności seksualnej i obyczajności (m.in. gwałt, przymuszanie do prostytucji). Bardzo istotną grupą przestępstw, **idealnie** predysponującą skazanych do prac charytatywnych, są przestępstwa przeciwko zwierzętom. Skazani w wyniku powyższych przestępstw powinni mieć obowiązek wykonywania prac charytatywnych i pierwszeństwo w ich otrzymaniu w bezpośrednim kontakcie z ludźmi i zwierzętami.

W każdym zakładzie chętnych do podjęcia pracy charytatywnej jest o wiele więcej niż miejsc pracy. Skazani zgłaszają swoją gotowość do jej podjęcia wychowawcom, pracownikom działu zatrudnienia lub otrzymują taką propozycję dopiero ze strony komisji penitencjarnej. Często zdarza się, że kandydaci z powodu braku umiejętności i kwalifikacji tracą szansę na zatrudnienie w środowisku otwartym. Trzeba dać szansę skazanym bez umiejętności i kwalifikacji, jeżeli przejawiają postępy w resocjalizacji i wyrażają chęć przyuczenia się. Zakład karny w porozumieniu z instytucją zatrudniającą powinien bardziej zaangażować się w przygotowanie skazanego do wykonywanej pracy (poprzez dokładne poinformowanie o niej, pomoc w przeszkoleniu, w razie potrzeby kontakt z psychologiem więziennym).

Podstawą zatrudniania skazanych do prac charytatywnych powinna być ścisła współpraca zakładów karnych z lokalnymi instytucjami. Dobra współpraca opiera się na zaangażowaniu, regularnym i bezpośrednim kontakcie, kontroli oraz wzajemnej pomocy (np. częściowe pokrywanie kosztów zatrudnienia skazanych przez zakłady). W celu objęcia większej liczby skazanych oddziaływaniem poprzez pracę charytatywną konieczne jest motywowanie i przygotowanie instytucji do zatrudniania osób skazanych, np. poprzez edukację, budowanie pozytywnego wizerunku skazanych w lokalnych społecznościach oraz samodzielne inicjowanie współpracy i jej podtrzymywanie. Troska służby więziennej o bezpieczeństwo własne i skazanych powoduje przypadkowość i nieadekwatność podejmowanych decyzji dotyczących zatrudniania więźniów szczególnie w pracach charytatywnych. Fakt ten jest dowodem na słabe rozeznanie służby więziennej w zagadnieniu pracy charytatywnej, nieumiejętność właściwego jej wykorzystania w oddziaływaniach penitencjarnych oraz ciągle jeszcze niedocenywanie jej walorów na polu resocjalizacyjnym.

Drugą badaną grupą są instytucje społeczne współpracujące z zakładami karnymi w ramach prac charytatywnych.

Na Dolnym Śląsku, zapotrzebowanie wśród instytucji społecznych na pracę osób skazanych jest zróżnicowane. Wpływ na nie mają: ilość i rozmieszczenie instytucji w regionie, rodzaj ich działalności, ogólny poziom życia mieszkańców, współpraca z zakładami karnymi, ale przede wszystkim wiedza na temat możliwości zatrudniania osób skazanych. W mniejszych miejscowościach, na uboższych terenach, zaobserwować można największe zapotrzebowanie na pracę skazanych, na co wpływa m.in.: niższy standard życia, mniejsza liczba mieszkańców, solidarność i mniejsza anonimowość. W dużych miastach szanse na zatrudnienie skazanych do prac charytatywnych są niewielkie. Powodów jest kilka, m.in. brak edukacji w zakresie tematyki penalnej oraz wiedzy dotyczącej możliwości zatrudniania osób skazanych. Osadzeni przegrywają z konkurencją – osobami niekarzanymi – wolontariuszami i pracownikami finansowanymi ze źródeł zewnętrznych. Największą grupą zatrudniającą do prac charytatywnych są kościoły i zgromadzenia zakonne, które ze sobą ściśle współpracują. Instytucje korzystające z pracy charytatywnej skazanych powinny pomagać zakładom karnym poprzez rozpowszechnianie informacji na temat możliwości zatrudniania więźniów, szczególnie wśród instytucji o charakterze świeckim.

W opinii instytucji zatrudniających liczba skazanych jest wystarczająca i adekwatna do zapotrzebowania. Zakład w porozumieniu z nimi reguluje liczbę wysyłanych pracowników, która uzależniona jest często od zmieniających się potrzeb i sytuacji instytucji w okresie obowiązywania umowy. Trzeba pamiętać, że instytucje są zobowiązane do zapewnienia pracy osobom skazanym, dlatego przyjmują tylko tyle osób, którym są w stanie zapewnić zajęcie. Z wywiadów ze skazanymi wynika, że niektórzy pracodawcy nie potrafią zagospodarować im czasu oraz jasno określić zakresu wykonywanych czynności. Intensywne zaabsorbowanie osadzonych pracą jest bardzo istotne z punktu widzenia oddziaływań penitencjarnych.

Instytucje często mają własne problemy finansowe oraz te związane z kosztami zatrudnienia skazanych, m.in. w postaci ubezpieczenia, badań lekarskich, posiłków, dojazdu. Z przeprowadzonych rozmów wynika, że instytucje mogłyby zatrudniać większą liczbę skazanych (i na dłużej), pod warunkiem pomocy finansowej ze strony zakładu. Skala możliwości zatrudnienia skazanych uwarunkowana jest nie tylko faktycznym zapotrzebowaniem na konkretny rodzaj pracy, ale również sytuacją finansową instytucji. Kilka z nich zakończyło współpracę z zakładem karnym z powodu nieopłacalności zatrudniania skazanych. Uważam że instytucje i tak ponoszą niskie koszty, korzystając bardzo często z fachowej i dobrej pracy skazanych. Dlatego powinny również wykazać inicjatywę w poszukiwaniu innych, poza zakładami, źródeł finansowania.

Zatrudnianie skazanych do prac charytatywnych jest dla instytucji szansą na zrealizowanie własnych planów, zgodnych z ich misją. Na początku współpracy motywacje osób zarządzających instytucjami społecznymi do zatrudniania osób

skazanych były w większości przypadków jednoznaczne – pozyskanie taniej siły roboczej. Tylko 10 z nich deklarowało, że celem zatrudniania była również chęć pomocy skazanym w postaci stworzenia miejsc pracy i uczestnictwa w ich procesie resocjalizacji. Na podstawie wywiadów ze skazanymi i własnych obserwacji uważam, że skazani w kilku miejscach pracy są wykorzystywani i traktowani jako tania siła robocza. Przy dużej liczbie chętnych do pracy, obowiązki te można by było podzielić i dać szansę zatrudnienia innym chętnym więźniom. Praktyką większości instytucji jest maksymalne wykorzystanie skazanych, którym bardzo zależy na samej pracy i na wszystkich wynikających z niej korzyściach. Zauważyć można tendencję, że instytucje rezygnują z zatrudniania skazanych w pracach remontowo-budowlanych po wykonaniu umówionego zadania, np. zakończeniu remontu budynku. Niewątpliwie praca charytatywna jest bezcenna pod każdym względem, ale trzeba pamiętać o niewykorzystywaniu osadzonych do realizacji własnych celów statutowych.

Jednym z dodatkowych obciążeń finansowych dla instytucji są dodatkowe świadczenia za pracę, poza umową, m.in. w postaci kawy, herbaty, papierosów, tytoniu, dodatkowych posiłków, zakupu artykułów żywnościowych, środków higieny osobistej, dodatkowych kąpeli w miejscu pracy, odzieży, obuwia, bielizny lub drobnych wypłat pieniężnych. Na 33 instytucje do dodatkowych świadczeń za pracę przyznało się aż 29 z nich, a 4 realizują tylko postanowienia umowne. Dla instytucji są to dodatkowe świadczenia za pracę, dające gwarancję jej rzetelnego wykonania oraz możliwość nagradzania tych najlepiej pracujących. Dla skazanych są jedynym i bardzo istotnym rodzajem „wynagrodzenia” za pracę, świadectwem docenienia i akceptacji. Trzeba pamiętać, że wśród skazanych znajdują się często osoby, które bardzo rzetelnie wykonują swoje obowiązki, nierzadko z własnej inicjatywy, takie których nie wykonałby etatowy pracownik. Na podstawie wywiadów wnioskować można, że każda forma wynagradzania osób skazanych jest istotna i bardzo oczekiwana, chociażby w postaci listów pochwalnych czy dobrego słowa. Zgodnie z teorią potrzeb A. Masłowa, pomoc w zaspokojeniu potrzeb podstawowych skazanych przywraca równowagę organizmu oraz wpływa na motywację do zaspokajania potrzeb wyższego rzędu – osobistych, a w konsekwencji społecznych.

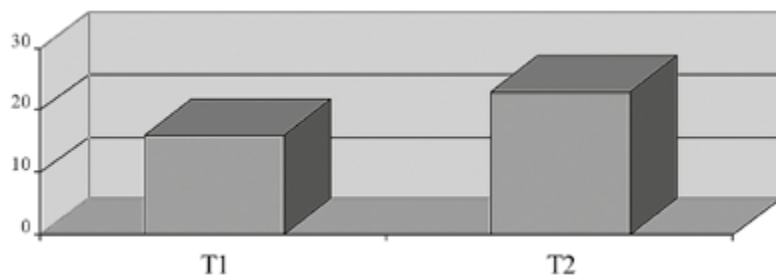
Ważnym elementem pracy charytatywnej jest stosunek pracodawców, współpracowników i podopiecznych do osób skazanych, czego rezultatem jest panująca atmosfera w miejscu pracy. Z wywiadów z więźniami wynika, że przywiązują oni dużą wagę do odbioru społecznego, dobrego traktowania i atmosfery w pracy, chociaż niechętnie się do tego przyznają. Na podstawie przeprowadzonych wywiadów z obiema stronami oraz własnych obserwacji uważam, że skazani podejmując pracę, liczą na ciepłą, domową atmosferę, dobre traktowanie oraz okazywanie zainteresowania ich sprawami i potrzebami. Podmiotowe traktowanie skazanych w oparciu o dyscyplinę i stawianie jasno określonych wymagań, pozwala uniknąć nieporozumień, zapobiega postawom roszczeniowym oraz ich dalszej demoralizacji i stygmatyzacji. Zgodnie z teorią społecznej kontroli zachowań

T. Hirschego, rola społeczna w kształtowaniu pożądanych postaw osób skazanych wobec istniejących norm i wartości społecznych jest nie do przecenienia. Osłabiona więź jednostki ze społeczeństwem, będąca skutkiem niewłaściwej socjalizacji, może skutkować brakiem przekonania o potrzebie przestrzegania norm i wartości wspólnych. Tworzenie więzi ze skazanymi powstrzymuje od dewiacji, wpływa na powodzenie procesu ich resocjalizacji, na odbiór społeczny oraz pozwala zrozumieć ich sytuację i potrzeby. Praca charytatywna w środowisku otwartym, poprzez budowanie więzi, uczy norm i wartości, wpływając w ten sposób na kontrolę społeczną w zakresie przestrzegania porządku społecznego i prawnego. Oddziałuje również na satysfakcję skazanych z pracy, ich samoocenę oraz wywiązywanie się z nałożonych obowiązków.

Ostatnim wnioskiem, łączącym pierwszą i drugą badaną grupę jest podtrzymywanie współpracy. Powinny o to dbać również instytucje, informując upoważnionych do tego funkcjonariuszy o wszystkich problemach dotyczących skazanych i zobowiązań umownych. Wiele instytucji z upływem czasu nie jest w stanie realizować postanowień zawartych w umowie, co doprowadziło w kilku przypadkach do jej zakończenia. Warto poszukać innych rozwiązań w porozumieniu z zakładami karnymi lub w środowisku otwartym. Problemy generowane przez osoby skazane często są ukrywane i rozwiązywane przez same instytucje. Ścisła współpraca instytucji z zakładami oraz wzajemna otwartość mogłyby rozwiązać wiele problemów i wpłynąć na długość i jakość tej współpracy.

Polityka penitencjarna jest niekonsekwentna, jeżeli uczy właściwych zachowań więźniów, niemożliwych do realizacji i kontynuacji w warunkach wolnościowych. Dopiero na podstawie odpowiedniej współpracy zakładów karnych z lokalnymi społecznościami możliwe jest zatrudnianie skazanych do prac charytatywnych podczas odbywania kary pozbawienia wolności. W całej pracy badawczej najistotniejszą grupą badaną są skazani, na których wpływa praca charytatywna. Jej szeroki wachlarz oddziaływania dotyczy motywacji i zaangażowania, postaw, potrzeb, wartości oraz samooceny skazanych.

Na podstawie zastosowanej metodologii jakościowej i ilościowej wnioskować można, że motywacje skazanych do podjęcia prac charytatywnych mają podłoże wewnętrzne. Z wywiadów wynika, że osadzeni kierują się przede wszystkim zaspokojeniem czasu, radością jaką daje wolność, kontaktem zewnętrznym oraz posiadaniem zajęcia, zatrudnienia. Pytania o motywację i zaangażowanie skazanych w ankiecie dotyczyły angażowania się w pracę, poszukiwania informacji o możliwości jej podjęcia, zdobywania wiedzy na temat jej wykonywania, chęci jej podjęcia, starania się o wywiązywanie z obowiązków oraz podejmowania dodatkowych działań z własnej inicjatywy. Analiza wykazała, że motywacja wewnętrzna wzrasta w czasie, wraz z wykonywaniem pracy charytatywnej (uzyskano istotny wynik: $F_{(1, 44)} = 83,61$; $p < 0,001$, $eta^2 = 0,65$).



Ryc. 1. Zmiana w czasie poziomu motywacji wewnętrznej, gdzie T1 oznacza poziom motywacji wewnętrznej na początku badania, a T2 oznacza poziom motywacji wewnętrznej po trzech miesiącach pracy charytatywnej

Kolejne oddziaływanie pracy charytatywnej dotyczy postawy i jej komponentu wiedzy. Dla osób skazanych podejmujących pracę wiedza na jej temat jest bardzo ważna, ponieważ oznacza informację o miejscu pracy, rodzaju wykonywanych czynności, wymaganiach położonych oraz ewentualnych „gratisach” za pracę. Na 45 skazanych pełną wiedzę na temat wykonywanej pracy przed jej podjęciem miało tylko 29 osób, a w przypadku 21 z nich informacji udzielał wychowawca/funkcjonariusz działu zatrudnienia. Duża liczba skazanych jest niedoinformowana na temat wykonywanej pracy, chociaż wszyscy wyrażają taką potrzebę. Brak informacji wpływa na decyzję skazanych odnośnie do podejmowania pracy charytatywnej.

Z perspektywy czasu umiejętności skazanych w ich opinii okazały się niewystarczające (15 skazanych). Dotyczyły one prac specjalistycznych: pielęgnacyjno-opiekuńczych, ogólnobudowlanych i stolarskich dla osób nieposiadających odpowiednich kwalifikacji oraz doświadczenia zawodowego. Po podjęciu pracy tylko 32 badanych oświadczyło, że miało na początku możliwość przygotowania się poprzez: rozmowę, szkolenie oraz zajęcia praktyczne. W przypadku 13 badanych nie było żadnej wstępnej rozmowy z pracodawcą, ani możliwości jakiegokolwiek przygotowania się. Skazani oczekują pomocy w przygotowaniu do pracy, przeszkoleniu i wprowadzeniu do wykonywanych czynności, zarówno ze strony zakładu, jak i instytucji.

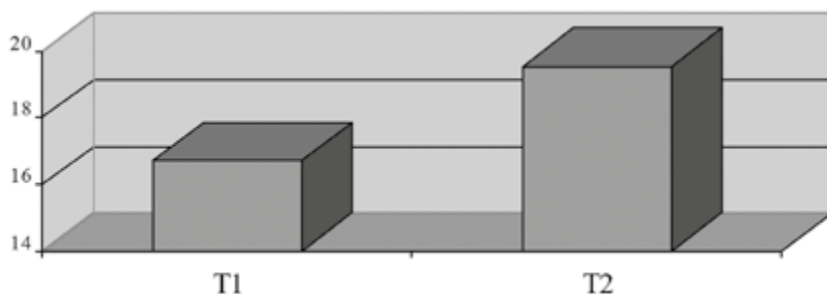
Praca charytatywna uczy nawyków oraz umiejętności przydatnych w życiu osobistym i zawodowym, zarówno w środowisku zamkniętym, jak i otwartym. W opinii skazanych, do nabytych poprzez pracę nawyków należą: pracowitość, obowiązkowość i odpowiedzialność, których nie sposób nauczyć się w odosobnieniu. Bardzo istotnym z punktu widzenia zdrowia psychicznego jest nawyk cierpliwości i opanowania oraz w kontaktach z podopiecznymi, z którymi kontakt jest utrudniony – otwartość i komunikatywność. Osoby badane mają również szansę na pozyskanie nowych umiejętności. Do najważniejszych z nich należą: pielęgnacyjno-

cyjno-opiekuńcze i remontowo-budowlane. Na 45 skazanych – 33 nabyło dzięki pracy charytatywnej nowe umiejętności.

Badani w trakcie pracy zdobywają wiedzę na temat swoich podopiecznych. Oceniają ich potrzeby oraz sytuację życiową. W całej grupie badanej aż 36 skazanych interesowało się i zna potrzeby swoich podopiecznych oraz orientuje się w ich sytuacji życiowej. Jest to świadectwo obserwacji swoich podopiecznych i zainteresowania, które wpływają na przemyślenia, dotyczące własnej sytuacji życiowej. Doświadczenia takie w wielu przypadkach okazały się bardzo trudne dla skazanych. Pomagają jednak w planowaniu i podejmowaniu decyzji życiowych na przyszłość.

Skazani bardzo rzetelnie wywiązują się ze swoich obowiązków i w większości są przekonani o poprawie komfortu życia swoich podopiecznych. Mają świadomość mniejszej lub większej pomocy oraz celowości i sensu swojej pracy. Poprzez poprawę komfortu i warunków życia podopiecznych, skazani czują się potrzebni, docenieni, zadowoleni z pracy, a ich poczucie stygmatyzacji maleje, w wyniku czego następuje integracja osadzonych ze środowiskiem zewnętrznym.

Bardzo istotne wnioski dotyczą emocji jakich doświadczyły osoby skazane przed podjęciem i w trakcie wykonywania pracy charytatywnej. Jedną z nich jest zadowolenie z pracy. Na podstawie wywiadu skazanych najbardziej satysfakcjonuje: zagospodarowanie czasu, dobrze wykonana praca, atmosfera, docenienie, kontakt z przyrodą oraz „gratysy” za pracę. Na 45 badanych 34 jest zadowolonych z pracy. Pozostali – niezadowoleni – skarżą się na brak wynagrodzenia, zbyt krótkie godzin pracy oraz daleki dojazd. Poziom satysfakcji badanych z pracy przedstawiają również wyniki ankiety. Satysfakcja dotyczy: ogólnego poziomu zadowolenia, zadowolenia z korzyści, poprawy komfortu życia oraz zaspokojenia potrzeb. Analiza wykazała, że satysfakcja wzrasta w czasie, wraz z wykonywaniem pracy charytatywnej (uzyskano istotny wynik: $F_{(1, 44)} = 26,62$; $p < 0,001$, $\eta^2 = 0,38$).



Ryc. 2. Zmiana w czasie poziomu satysfakcji z pracy, gdzie T1 oznacza poziom satysfakcji z pracy na początku badania, a T2 oznacza poziom satysfakcji z pracy po trzech miesiącach pracy charytatywnej

Podczas wywiadów skazani rzadko przyznawali się do emocji, których doświadczali przed podjęciem pracy. Z całej grupy badanej tylko 12 skazanych przyznało się do dużych obaw związanych z wykonywaniem prac pielęgnacyjno-opiekuńczych przy ludziach i zwierzętach, z powodu braku doświadczenia oraz lęku przed chorobą. Dużo większych emocji doświadczyły osoby skazane w kontaktach z podopiecznymi w trakcie pracy. „Trudnych emocji” doświadczyło 31 badanych i były to: współczucie, żal, szacunek, smutek, strach, odraza, zdziwienie. Zmiana ta jest bardzo wyraźna i świadczy o silnym oddziaływaniu pracy charytatywnej na emocje osób skazanych, a w konsekwencji na ich postawy. W myśl teorii dysonansu poznawczego L. Festingera, skazani konfrontując się ze zjawiskiem choroby, bólu, cierpienia, doznają różnych emocji, budując niezgodność pomiędzy własnymi przekonaniami a otaczającą ich rzeczywistością. Próba redukcji dysonansu nastąpić może poprzez usiłowanie zmiany zachowania lub posiadanej wiedzy. Dobrowolne przeżywanie przykrych i trudnych doświadczeń oraz rzeczywiste zaangażowanie w działania będące w dysonansie z prywatnymi przekonaniami może doprowadzić do zmiany postawy.

Kolejny istotny wniosek dotyczy stygmatyzacji zewnętrznej osób skazanych w środowisku otwartym. Obawy przed odbiorem społecznym przed podjęciem pracy okazały się niewielkie – aż 38 skazanych nie obawiało się odbioru społecznego w środowisku pracy. Po zatrudnieniu sytuacja uległa zmianie – 27 skazanych deklarowało pozytywny odbiór społeczny na początku pracy i po 3 miesiącach, 16 – uprzedzenia tylko na początku, a 2 z nich zły odbiór przez cały czas. Na początku współpraca oparta była na zasadzie ograniczonego zaufania, później sytuacja ta uległa zmianie.

Jednym z problemów badawczych jest realizacja celów i funkcji kary pozbawienia wolności przez pracę charytatywną. Do najbardziej istotnych z punktu widzenia oddziaływań resocjalizacyjnych, należą: funkcja zadośćuczynienia i ekspiacji. Z przeprowadzonych wywiadów ze skazanymi wynika, że na 45 badanych – 29 z nich chce, aby praca charytatywna spełniała te dwie funkcje. Niestety spełnia je w niewielkim stopniu, tylko dla 24 z nich. Badani słabo rozumieją znaczenie powyższych funkcji, rzadko deklarują poczucie winy oraz posiadanie potrzeby zadośćuczynienia. Z jednej strony chcieliby, aby praca spełniała te dwie funkcje, a z drugiej sami czują się stroną pokrzywdzoną, poprzez m.in. przymusową izolację oraz wcześniejsze negatywne doświadczenia życiowe. Jest to wystarczający sygnał do współpracy skazanych z psychologiem więziennym. W opinii skazanych praca charytatywna nie spełnia w całości tych dwóch istotnych funkcji.

Zmiana zachowania u skazanych jest jednym z kluczowych i oczekiwanych efektów oddziaływań penitencjarnych. W wyniku podjętej pracy zachowanie zmieniło się u 31 z nich. Skazani starają się odpowiednio zachowywać w miejscu zatrudnienia, aby jak najdłużej móc pracować, nawet gdyby zmiana ta była pozorna. Praca charytatywna, poprzez kontakt z innymi ludźmi w środowisku otwartym, wymusza zmianę zachowania, nawet gdyby miała trwać tylko w godzinach pra-

cy. Na podstawie wywiadów ze skazanymi wnioskować można, że praca wpływa znacząco na obniżenie ich agresji, wycisza, daje spokój i równowagę, optymizm oraz uczy otwartości i szacunku do innych, a to dobra podstawa do zmiany zachowania na stałe.

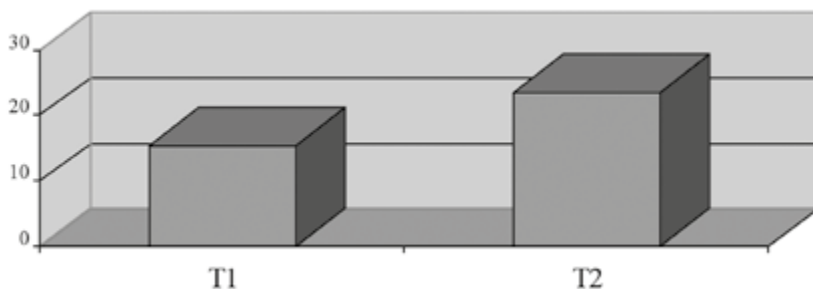
Wszystkie osoby skazane bardzo rzetelnie i odpowiedzialnie podchodzą do swoich obowiązków. Ze wszystkich narzędzi badawczych wynika, że wywiązują się oni ze wszystkich nałożonych obowiązków, a nawet podejmują kolejne z własnej inicjatywy – aż 38 badanych. Osoby pozbawione wolności bardzo poważnie traktują swoją pracę, która jest nagrodą, źródłem wielu korzyści oraz sposobem na odbywanie reszty kary.

Kolejny wniosek dotyczy nawiązania relacji z podopiecznymi. W opinii 45 badanych relacje z nimi układały się tylko bardzo dobrze i dobrze. Dzięki motywacji i zaangażowaniu skazani próbowali na różne sposoby dostosować się do potrzeb podopiecznych i nawiązać z nimi nie tylko poprawne relacje, ale również przyjaźnie.

W myśl teorii społecznej kontroli zachowań T. Hirschego, intensywne zaabsorbowanie skazanych pracą wpływa na brak czasu i siły dla zachowań nonkonformistycznych. Natomiast zaangażowanie w pracę przypomina o zbyt wysokich kosztach nieprzestrzegania porządku społecznego i normatywnego. Bardzo często skazani, przywiązują się do swoich podopiecznymi oraz współpracowników, a więzi te obligują ich do przyjmowania postaw konformistycznych (Konopczyński 2008, s. 207).

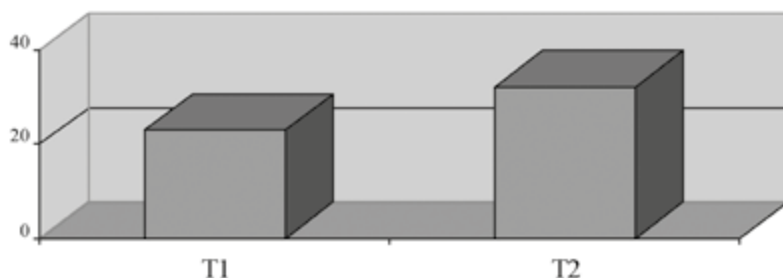
Skazani podejmują pracę charytatywną przede wszystkim w celu zaspokojenia własnych potrzeb. Z wywiadów z osobami osadzonymi wnioskować można, że do najważniejszych z nich należą: wyjście na wolność, kontakty międzyludzkie, przebywanie ze zwierzętami, na łonie natury, potrzeby podstawowe (zakupy, jedzenie, kąpiel), zagospodarowanie czasu oraz potrzeby psychiczne (spokój, wyciszenie, zmiana miejsca, osób). Praca daje również wiele korzyści osobom skazanym, takie jak: nauka poprzez pracę, zmiana zachowania, zwiększenie odpowiedzialności za siebie, za innych, przygotowanie do wyjścia na wolność oraz zmiana wartości. Z ankiety wynika, że nastąpiła istotna zmiana w poziomie odczuwanych korzyści wynikających z wykonywania pracy przez skazanych. Analiza wykazała, że ocena korzyści związanych z pracą charytatywną wzrasta w czasie, wraz z wykonywaniem pracy charytatywnej (uzyskano istotny wynik: $F_{(1, 44)} = 198,81$; $p < 0,001$, $\eta^2 = 0,82$).

Praca charytatywna może zmieniać system wartości osób skazanych. Niestety, w przypadku osób badanych najważniejsze wartości pozostają bez zmian w trakcie odbywania całej kary pozbawienia wolności. Do nich niezmiennie należą: wolność, rodzina oraz praca. W wyniku podjęcia pracy charytatywnej pojawiło się u badanych kilka nowych wartości: szacunek do ludzi i zwierząt, zdrowie, godność, odpowiedzialność, uczciwość, opiekuńczość oraz radość i spokój. Są to wartości bardzo cenne z punktu widzenia dostosowania społecznego i oddziaływań penitencjarnych.



Ryc. 3. Zmiana w czasie poziomu korzyści wynikających z pracy, gdzie T1 oznacza poziom korzyści z pracy na początku badania, a T2 oznacza poziom korzyści z pracy po trzech miesiącach pracy charytatywnej

Samoocena jest kolejnym istotnym czynnikiem regulującym zachowanie skazanych, mająca wpływ na podejmowanie decyzji. Z przeprowadzonych wywiadów wynika, że na 45 skazanych 31 z nich stwierdziło, że ich poczucie własnej wartości znacznie wzrosło dzięki pracy charytatywnej. Samoocena osób skazanych zbadana została również za pomocą skali samooceny SES Morrisa Rosenberga. Analiza wykazała, że samoocena wzrasta w czasie, wraz z wykonywaniem pracy charytatywnej (uzyskano istotny wynik: $F_{(1, 44)} = 80,52$; $p < 0,001$, $\eta^2 = 0,65$).



Ryc. 4. Zmiana w czasie poziomu samooceny, gdzie T1 oznacza poziom samooceny na początku badania, a T2 oznacza poziom samooceny po trzech miesiącach pracy charytatywnej

Konkluzje

Praca charytatywna daje zakładom karnym możliwość nawiązywania i rozwijania współpracy ze środowiskiem lokalnym, edukacji społecznej, dotyczącej resocjalizacji penitencjarnej oraz stosowania wartościowej formy oddziaływań penitencjarnych wobec osób skazanych, poprzez zatrudnianie ich w środowisku otwartym.

Omówione powyżej wyniki badań pozwoliły na sformułowanie istotnych założeń praktycznych. Na ich podstawie zakłady karne na Dolnym Śląsku powinny:

1. Zabiegać o podpisywanie umów o nieodpłatne zatrudnianie osób skazanych w celach charytatywnych.
2. Wysyłać większą liczbę osób skazanych do prac charytatywnych.
3. Zwiększyć inicjatywę własną w nawiązywaniu współpracy z lokalnymi instytucjami.
4. Podejmować współpracę z instytucjami opiekującymi się byłymi skazanymi.
5. Umożliwiać podjęcie pracy charytatywnej osobom młodocianym oraz odbywającym karę w systemie terapeutycznym (z uwzględnieniem warunków indywidualnych).
6. Kierować skazanych przede wszystkim do prac charytatywnych o charakterze pielęgnacyjno-opiekuńczym.
7. Dopuszczać skazanych do prac charytatywnych w trakcie odbywania całej kary pozbawienia wolności.
8. Dopasować rodzaj wykonywanej pracy charytatywnej do rodzajów popełnionych przestępstw przez skazanych.
9. Odpowiednio informować i przygotować osoby skazane do wykonywanej pracy.
10. Przygotować lokalne instytucje do zatrudniania skazanych.
11. Dbać o ścisłą współpracę z instytucjami społecznymi w zakresie prac charytatywnych.
12. Partycypować w kosztach zatrudniania skazanych do prac charytatywnych z instytucjami społecznymi.

Praca charytatywna daje społeczności lokalnej możliwość budowania więzi z osobą skazaną na zasadzie obustronnego zaufania oraz kształtowania społecznej odpowiedzialności za powodzenie procesu resocjalizacji jeszcze w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności. Inkluzja w oddziaływania penitencjarne prowadzi do nabywania wiedzy na temat potrzeb i sytuacji osób skazanych, a w konsekwencji przełamuje uprzedzenia i stereotypy społeczne dotyczące tych osób. Zatrudnianie osób skazanych w środowisku lokalnym prowadzi z jednej strony do nawiązywania i rozwijania współpracy z zakładami karnymi, a z drugiej do przekazywania norm i wartości społecznych osobom skazanym.

Na podstawie wyników badań sformułowano kilku uwag końcowych dla instytucji społecznych, dotyczących:

1. Rozpowszechniania informacji na temat możliwości zatrudniania osób skazanych do prac charytatywnych wśród innych instytucji.
2. Rzeczywistego zagospodarowania czasu zatrudnionym skazanymi oraz jasne określenie zakresu ich obowiązków.
3. Wykazywania inicjatywy w poszukiwaniu źródeł finansowania w celu zatrudnienia skazanych do prac charytatywnych.
4. Niewykorzystywania skazanych w pracach charytatywnych do własnych celów.
5. Nagradzania skazanych za pracę.
6. Tworzenia więzi ze skazanymi poprzez podmiotowe traktowanie i dbanie o atmosferę w pracy.

7. Podtrzymywania współpracy z zakładami karnymi.

Na podstawie przeprowadzonych badań, wnioskować można, że grupą najbardziej uprzywilejowaną w tego rodzaju pracy są osoby skazane.

Praca charytatywna:

1. Zwiększa motywację i zaangażowanie skazanych.
2. Kształtuje nawyki (pracowitości, obowiązkowości, systematyczności, odpowiedzialności za siebie, za innych, cierpliwości, bezinteresowności).
3. Uczy nowych umiejętności (m.in. pielęgnacyjno-opiekuńczych, ogólnobudowlanych, stolarskich, ogrodniczych, kucharskich, fryzjerskich, hipoterapeutycznych).
4. Zaspokaja potrzeby: podstawowe (dodatkowe posiłki, napoje, dodatkowa kąpiel, papierosy, środki higieny osobistej, nagrody regulaminowe – wnioski nagrodowe, przepustki), bezpieczeństwa, społeczne (kontakty międzyludzkie, akceptacja i uznanie społeczne), szacunku, samorealizacji, zgodnie z teorią potrzeb A. Masłowa).
5. Zapewnia higienę psychiczną (poprzez wyciszenie, zapobieganie agresji, niwelowanie lęku, wstydu, osamotnienia, opuszczenia przez osoby najbliższe).
6. Neutralizuje negatywne skutki izolacji więziennej (stygmatyzacji, standaryzacji, degradacji, depersonalizacji).
7. Daje możliwość zmiany postawy wobec siebie i innych (poprzez empatię, naśladowanie, modelowanie, identyfikację oraz poprzez redukcję dysonansu poznawczego, zgodnie z teorią dysonansu poznawczego L. Festingera).
8. Umożliwia nabywanie wiedzy na temat sytuacji podopiecznych i uwrażliwia na ich potrzeby.
9. Uczy komunikacji i budowania relacji międzyludzkich.
10. Uczy szacunku do pracy, podopiecznych i współpracowników.
11. Umożliwia poprawę komfortu i warunków życia podopiecznym.
12. Daje szansę na wartościowe spędzanie czasu wolnego.
13. Destygmatyzuje skazanych w opinii społecznej.
14. Umożliwia budowanie nowej tożsamości w środowisku otwartym (konceptja resocjalizacji twórczej prof. M. Konopczyńskiego).
15. Podwyższa samoocenę skazanych.
16. Zwiększa poziom ich satysfakcji z pracy.
17. Wpływa na przyjmowanie nowych wartości moralnych.
18. Przygotowuje do wyjścia na wolność poprzez inkluzję skazanych w życie społeczne (teoria społecznej kontroli zachowań T. Hirscheho).
19. Wpływa na zmianę myślenia, dotyczącej analizy własnej sytuacji życiowej, budowania nowych celów i planów na przyszłość.
20. Umożliwia realizację funkcji ekspiacyjnej i zadośćuczynienia kary pozbawienia wolności.

Zakończenie

Celem artykułu było przedstawienie znaczenia pracy charytatywnej oraz pokazanie możliwości jej wykorzystania w oddziaływaniach penitencjarnych na podstawie współpracy zakładów karnych ze społecznościami lokalnymi, z wyeksponowaniem jej wszechstronnego oddziaływania na osoby skazane. Podstawą pracy charytatywnej w oddziaływaniach penitencjarnych jest współpraca zakładów karnych z lokalną społecznością. Jej powodzenie uwarunkowane jest zaangażowaniem i przygotowaniem obu stron oraz chęcią realizacji wspólnej misji – niesienia pomocy osobom skazanym, poprzez aktywne i odpowiedzialne uczestnictwo w oddziaływaniach penitencjarnych. Niestety, wnioski z badań ujawniły problemy i niedociągnięcia we wzajemnej współpracy, od której zależy praca osób skazanych. Właściwe przygotowanie pracy charytatywnej oraz świadome i odpowiedzialne podejście do osób skazanych dają im szansę na resocjalizację w środowisku otwartym. Praca charytatywna mężczyzn odbywających karę pozbawienia wolności jest ważnym elementem oddziaływania penitencjarnego, ponieważ każda z grup badanych korzysta z jej wszechstronnego oddziaływania, pomimo marginalizowania jej walorów przez zakłady karne i instytucje społeczne. Przy niewystarczającym wachlarzu oddziaływań penitencjarnych, niskiej ich skuteczności oraz poszukiwaniu nowych rozwiązań, praca charytatywna nie może być tylko uzupełnieniem tych oddziaływań, ale jej podstawowym elementem. Za przyszłość pracy charytatywnej skazanych odpowiedzialne są zakłady karne i ich lokalna społeczność. Specyficzny charakter tego rodzaju zatrudnienia wymaga od nich wzajemnego uzupełniania się i kształtowania odpowiedzialności za proces resocjalizacji osób skazanych.

Abstract: Charity work of imprisoned men in Lower Silesia – research report

The article is devoted to charitable work of imprisoned men at the Regional Inspectorate of Prison Service in Wrocław. The aim is to present the importance of charity work and show the possibilities of its use in the penitentiary interactions based on the cooperation of correctional facilities with local communities and exposing its comprehensive impact on the convicts. The main problem of the research is the impact of charitable work on the attitudes of men serving prison sentences and its impact on meeting the needs of prisoners, changing moral values, increasing self-esteem, motivation and commitment.

Key words: Charity work, rehabilitation penitentiary, public participation.

Bibliografia

- [1] Konopczyński M., 2008, *Współczesne nurty w resocjalizacji*, [w:] *Resocjalizacja*, t. 1, (red.) Urban B., Stanik J.M., Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- [2] Kopaliński W., 1989, *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych z almanachem*, Wiedza Powszechna, Warszawa.

Akty prawne

- [3] Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny wykonawczy, Dz.U. Nr 90, poz. 557 z późn. zm.
- [4] Ustawa z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i wolontariacie, Dz.U. Nr 96, poz. 873 z późn. zm.